

## UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 lipca 2019 r., o sygn. akt VIII Nc 2971/19, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi nakazał pozwanej E. S., aby zapłaciła stronie powodowej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 1454,66 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 1453,38 zł od dnia 5 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 1,28 zł od dnia 30 maja 2019 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 197 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia niniejszego nakazu albo wniesienia w tymże terminie sprzeciwu do tutejszego Sądu.

Na skutek złożonego przez pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. I C 1202/19 wydał zaskarżony wyrok, uwzględniając powództwo (pkt 1. wyroku), oddalił wniosek o rozłożenie na raty należności zasądzonej w punkcie 1 (pkt 2. wyroku), nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz powoda (pkt 3. wyroku), przyznał i nakazał wypłacić adwokat K. K. ze Skarbu Państwa - Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 349,10 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu z uwzględnieniem podatku od towaru i usług (pkt 4. wyroku), nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (pkt 5. wyroku).

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana E. S., w części – to jest w pkt 1 i 2.. Apelująca zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego i postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 5 k.c. - poprzez uznanie, że powód nie uczynił ze swojego użytku prawa, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy powód znajduje się w sytuacji nieporównywalnie silniejszej od pozwanej, udzielając pozwanej w faktycznej kwocie 2000 zł naliczył sobie prowizję za jej udzielenie w kwocie 1455 zł, a zatem w wysokości odpowiadającej niemalże 75 % kwoty udzielonej pożyczki, do tego naliczył opłatę przygotowawczą w kwocie 25 zł, a także opłatę za dostarczenie pożyczki do miejsca zamieszkania pozwanej w wysokości 20 zł;

b) art. 320 k.p.c. - poprzez odmowę rozłożenia zasądzonej wyrokiem kwoty na 36 miesięcznych rat, w tym 35 rat po 40 zł i jedna ostatnia w kwocie 54,66 zł w sytuacji, gdy sytuacja rodzinna, finansowa i majątkowa pozwanej uzasadnia rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty zgodnie z wnioskiem pozwanej.

W konkluzji na podstawie art. 386 k.p.c., pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości. Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniosku, wniosła o zmianę pkt. 2 wyroku i rozłożenie świadczenia na raty, a także przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które to koszty nie zostały uwzględnione w całości ani w części. Na wypadek oddalenia apelacji wniosła na podstawie art. 102 k.p.c. o nieobciążanie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego powoda.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości jako całkowicie bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505<sup>10</sup> § 1 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Rejonowy dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił wynikające z nich konsekwencje prawne.

Na wstępie należy zaznaczyć, że E. S. samodzielnie podjęła decyzję o skorzystaniu z propozycji strony powodowej w zakresie udzielenia pożyczki, która następnie została zrealizowana drogą udostępnienia pozwanej wnioskowanych przez nią środków finansowych. Należy również założyć, iż pozwana zapoznała się z umową łączącą strony, potwierdziła jej znajomość własnoręcznym podpisem, знаła wysokość przyznanej kwoty oraz wysokość raty, którą zobowiązała się spłacać. Jednocześnie pozwana miała świadomość odnośnie konieczności uiszczania kosztów udzielonej pożyczki, których wysokość, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy nie narusza powszechnie obowiązujących przepisów, w tym ustawy o kredycie konsumenckim. Tym samym jako osoba zaciągająca tego rodzaju zobowiązanie powinna liczyć się z obowiązkiem jego spłaty i uwzględniać to w planowaniu wydatków, w tym nawet w przypadku pogorszenia się własnej sytuacji majątkowej i rodzinnej. Warto przy tym zaznaczyć, że skoro zaciągnięcie pożyczki jest czynnością prawną wynikającą ze zgodnego oświadczenia woli stron konkretnej umowy, to wszelkie modyfikacje czy też przekształcenia tego stosunku są również uwarunkowane zgodą obu stron. Na tej płaszczyźnie nie było zatem przeszkód do tego, aby pozwana zabiegała u strony powodowej na przykład o zawarcie ugody lub też wnioskowała o rozłożenie pozostałego zadłużenia na raty. Tymczasem pozwana nic takiego nie uczyniła. W świetle tego pozwana nie może obecnie konsekwencjami swojej decyzji obarczać strony powodowej. Wobec braku dobrowolnego zaspokojenia wierzyciel był zaś uprawniony do dochodzenia należności na drodze sądowej, co zresztą uczynił inicjując niniejsze postępowanie. Ze względu na powyższe nie zasługuje zarzut naruszenia art. 5 k.c. Skoro pozwana wiedziała o całkowitych kosztach udzielonej pożyczki przed podpisaniem umowy kredytowej, których wysokość ponadto nie była sprzeczna z przepisami prawa, nie można uznać, że zasądzenie żądanej kwoty jest sprzeczne z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego.

W kolei w ocenie Sądu Okręgowego nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. Przepis art. 320 k.p.c. pozwala sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach na odroczenie wykonania wymagalnego roszczenia przez - jeżeli ma charakter pieniężny - rozłożenie go na raty, albo - jeżeli obejmuje wydanie nieruchomości lub opróżnienie pomieszczenia - przez wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia tego świadczenia. Wbrew przedstawianym niekiedy poglądom (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, LEX nr 303363 i z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 20/06, LEX nr 198525) przepis ten nie ma charakteru materialnoprawnego "korygującego" instytucję wymagalności, lecz jest przepisem procesowo-ustrojowym, dookreślającym zakres władzy sędziego. Z tych względów zaliczany jest do tzw. prawa sędziowskiego, czyli włączany do obszaru, na którym sędzia ma większą niż w innych wypadkach swobodę interpretacji oraz decyzji.

Zastosowanie art. 320 k.p.c. jest możliwe "w szczególnie uzasadnionych wypadkach", czyli takich, które ponadprzeciętnie uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Ocena tych wypadków należy do sądu, nie jest jednak oceną dowolną; musi być poprzedzona niezbędnymi ustaleniami oraz wsparta przekonującym wywodem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14, LEX nr 1677131). Z możliwości rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się z zobowiązania. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest bowiem racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku.

Powyższe oznacza, że sąd ma możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego, co pozwala na wykonanie wyroku bez ponoszenia przez dłużnika szczególnie dotkliwych reperkusji. Skorzystanie z przysługującego sądowi uprawnienia ma na celu także ochronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego - stwarza bowiem mu możliwość wykonania wyroku w sposób dobrowolny. Niemniej zarazem wywołuje dla wierzyciela pewne negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści. Dlatego instytucja ta winna być stosowana w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Jest oczywistym, że instytucja rozłożenia na raty nie ma charakteru powszechnego, a jej zastosowanie w konkretnym przypadku zależy od szczególnych okoliczności. Ustanowiona w art. 320 k.p.c. norma ma charakter wyjątkowy, co wynika z faktu, że dopuszcza ona znaczną ingerencję sądu w stosunek cywilnoprawny stron procesu. Rozkładając zasądzone świadczenie na raty, sąd wkracza bowiem w dziedzinę prawa materialnego i w ten sposób modyfikuje treści łączącego strony stosunku, w inny sposób, niż określa to treść tego stosunku. Wymieniona przesłanka wypadku szczególnie uzasadnionego jest spełniona jedynie wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową i rodzinną dłużnika oraz szczególny charakter sprawy, wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika (i osoby pozostające na jego utrzymaniu) na utratę podstaw egzystencji. Takie bezskuteczne czynności egzekucyjne byłyby szkodliwe społecznie i podważałyby sens prowadzenia procesu. Wyjątkowość, określona przez ustawodawcę jako "szczególnie uzasadniony przypadek" nie oznacza jednak nadzwyczajności danej sytuacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 marca 2018r., I ACa 955/17, LEX nr 2558933). Każde sądowi mieć na względzie sytuacje w których spełnienie świadczenia napotyka na trudności obiektywne. W sytuacji, w której dłużnik nie jest w stanie niezwłocznie spłacić należności, istnieje perspektywa jej realnej spłaty, a zasady współżycia społecznego lub szczególna sytuacja dłużnika przemawiają przeciwko natychmiastowemu postawieniu w stan wymagalności całego zadłużenia, zasadnym jest udzieleniem mu częściowej prolongaty.

Ze względu na powyższe Sąd I instancji uzasadniając swoje rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie słusznie uznał, że nie zaistniały żadne podstawy do zastosowania art. 320 k.p.c., co czyni niezasadnym zarzut naruszenia tego przepisu. Oceny tej pozwana skutecznie nie podważyła. Sąd Okręgowy podzielił pogląd i tok rozumowania Sądu I instancji.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, iż sytuacja osobista, rodzinna i finansowa E. S. jest na chwilę obecną zła. Pozwana utrzymuje się jedynie ze świadczenia rentowego w wysokości ok. 1400 zł, z którego potrącane ma miesięcznie 600 zł w związku z prowadzonym przeciwko niej postępowaniem egzekucyjnym, pozostałą kwotę przeznacza na opłaty związane z utrzymaniem mieszkania oraz swoje codzienne zwykłe utrzymanie (400 zł - czynsz, 100 zł - prąd, 40 zł - gaz, 120 zł - lekarstwa, 60 zł- środki czystości, telewizja i in.), po śmierci męża pozwana prowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe i nie korzysta z pomocy finansowej. Ponadto E. S. nie jest w stanie regulować swoich wszystkich zobowiązań, min. z tytułu zaciągniętych pożyczek, całkowite zadłużenie opiewa na kwotę ok. 100 tys. zł, a pozwana złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

Zważyć również należy, że pozwana nie ma aktualnie realnych perspektyw na poprawę własnego losu, gdyż taki stan rzeczy ma już piętno trwałości, skoro utrzymuje się on od dłuższego czasu. Wskazuje na to również wiek i stan zdrowia pozwanej. W takich okolicznościach postawa autorki apelacji deklarującej zamiar, a także gotowość dobrowolnego ratalnego spełnienia świadczenia na rzecz strony powodowej oraz przeznaczenia na ten cel dostępnych środków, jakkolwiek zasługująca na pozytywną ocenę, w uznaniu Sądu nie gwarantuje jednakże dokonania przez pozwaną rzeczywistej spłaty zasądzonej kwoty. Zdaniem Sądu Okręgowego rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty w sytuacji, gdy dochody gospodarstwa domowego pozwanej nie pozwalają na zaspokajanie nawet bieżących potrzeb, skutkowałoby na pewno daleko idącym opóźnieniem wykonania wyroku. To z kolei naruszałoby usprawiedliwiony interes powoda o charakterze ekonomicznym, tym bardziej że powodowi żadną miarą nie można przypisywać

odpowiedzialności za sytuację finansową, w jakiej pozwana, aktualnie się znajduje. Przychylenie się do propozycji pozwanej i ustalenie miesięcznej raty na poziomie 40 zł przekładałoby się na ponad 3 – letnią spłatę zadłużenia.

W tych okolicznościach – w ocenie Sądu Okręgowego – brak jest podstaw do uznania, że stanowisko sądu pierwszej instancji jest w sposób oczywisty i rażąco wadliwe, a w konsekwencji do zmiany zaskarżonego orzeczenia i rozłożenia zasądzonej kwoty na raty.

Ze względu na powyższe na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej.

Mimo oddalenia apelacji, o kosztach za II instancję Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., rezygnując z obciążenia pozwanej kosztami procesu. W ocenie Sądu Okręgowego dodatkowe obciążenie pozwanego kosztami procesu bez wątplenia negatywnie odbiłoby się na jej i tak już trudnej sytuacji majątkowej, utrudniając zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych i uniemożliwiając w większym stopniu spłatę wymagalnych zobowiązań, w tym zobowiązania wobec strony powodowej.

Ponieważ pozwana była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata, Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi pełnomocnikowi z urzędu pozwanej wynagrodzenie w kwocie 147, 60 zł z uwzględnieniem podatku od towarów i usług, zgodnie z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 pkt 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Marta Witoszyńska